

Pazdur, Jan

"Georgius Agricola 1494-1555. Górnik, metalurg, mineralog, chemik, lekarz", t. I, Wrocław 1957 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 3/1, 164-165

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



W sumie jednak, czechosłowacka historia medycyny po okresie organizacyjnym — widocznym w latach 1950—1956 — wykazuje pomyślny stan badań i pozwala na optymistyczne spojrzenie w przyszłość.

Jarosław Wit Opatrny

Georgius Agricola 1494—1555. Górnik, metalurg, mineralog, chemik, lekarz. „Monografie z dziejów nauki i techniki“ t. I. Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1957, s. 236.

Obchód 400-lecia śmierci Georgiusa Agricoli, zorganizowany w Karl-Marx-Stadt (Chemnitz) przez Niemiecką Akademię Nauk w dn. 21 i 22.IX.1955, stał się pobudką do przypomnienia tej postaci w Polsce. Cel ten został osiągnięty przez opublikowanie książki wydanej pod redakcją E. Olszewskiego, jako pierwszy tom serii „Monografie z dziejów nauki i techniki“. Na jego treść złożyło się 5 artykułów: *Górnictwo i hutnictwo środkowo-europejskie w dobie działalności Agricoli* w opracowaniu B. Zientary, *Georgius Agricola (1494—1555), Życie i dzieła* w opracowaniu K. Maślankiewicza, *Georgius Agricola jako chemik* w opracowaniu W. Hubickiego, *Metalurgia w XVI wieku w świetle dzieła Agricoli „De re metallica“* w opracowaniu J. Piaskowskiego i *Polskie metody wytwarzania metali w XVI wieku według Georgiusa Agricoli* w opracowaniu A. Krupkowskiego. Jako uzupełnienie zamieszczono 92 ilustracje oraz wykaz bibliograficzny prac Agricoli, jak również najważniejszych opracowań dotyczących tego uczonego.

Omawianą książkę należy oceniać dwojako. Jako pierwszy tom wydawnictwa seryjnego i jako pozycję zwartą.

W pierwszej postaci odczuwa się brak słowa wstępnego Redakcji serii. A należy się ono czytelnikowi, bo chociaż połączenie nauki i techniki ma w historiografii swoje tradycje za granicą, to w Polsce sprawa ta nie została przedyskutowana i wypowiedź Redakcji mogłaby zagaiać interesującą polemikę. Bez słowa wstępnego nie wiadomo też, czy seria monograficzna została zapoczątkowana tomem rocznicowym Agricoli wzorcowo czy okolicznościowo. Jeżeli Georgius Agricola ma być wzorcem, to taką formę łączenia nauki i techniki należy powitać z uznaniem. Postać wszechstronnego uczonego o wyraźnej przewadze zainteresowań naukami ścisłymi i stosowanymi jest klasycznym przykładem, na którym da się przeprowadzić wywód prawidłowości związku nauki i techniki — teorii i praktyki.

Jako pozycja zwarta książka ma dość dotkliwe braki wynikające prawdopodobnie ze zbyt pospiesznego przygotowania jej na termin uroczystego obchodu. Niektóre z nich zasygnalizowano w przedmowie. Dotyczy one roli Agricoli jako lekarza i mineraloga. Spośród nie wymienionych najbardziej ujemnie daje się odczuć milczące potraktowanie materiału ilustracyjnego. Książka reprodukuje wprawdzie znaczną ilość rysunków, lecz raczej w celach dekoracyjnych niż dokumentacyjnych. Materiał ten stanowiący w dziełach Agricoli integralną część tekstu nie tylko nie został oddzielnie omówiony pod względem swej wartości informacyjnej, lecz nawet pominięty w artykułach. A przecież rysunki, były podstawą wartości praktycznej dzieł Agricoli.

Co się tyczy zalet ogólnych, na pierwszym miejscu należy wymienić umiejętnie połączenie popularnej informacji z wynikami badań naukowych. Popu-

larny charakter mają artykuły: K. Maślankiewicza i J. Piaskowskiego, które informują pobieżnie o życiu i działalności Agricoli oraz o stanie metalurgii w jego czasach. Obaj autorzy uchylili się od rozważań porównawczych, które by uplastycznily zarówno omawianą przez nich postać, jak i ówczesny stan wiedzy o górnictwie i hutnictwie. K. Maślankiewicz wprowadził mnóstwo szczegółów biograficznych w układzie chronologicznym, ale zrezygnował z próby charakterystyki warsztatu pracy uczonego. J. Piaskowski odczuwał potrzebę spojrzenia na wykład metalurgiczny Agricoli z pewnej perspektywy i próbował na wstępie swego artykułu naszkicować obraz sytuacyjny przemysłu, lecz oczywiście w takich ramach nie sprostał zadaniu. Zdołał jednak uniknąć niebezpieczeństwa statyczności opisu dzięki temu, że w kilku wypadkach powiązał zauważony stan technologii ze stanem obecnym i przeprowadził, podobnie jak A. Krupkowski, wywód teoretyczny w odniesieniu do praktycznych wskazań Agricoli. Nie trzeba podkreślać, że taka metoda ma dużą wartość dla charakterystyki poziomu techniki w dobie Odrodzenia. Tym niemniej obydwaj artykuły mają charakter zbliżony bardziej do poprawnych sprawozdań niż do studiów analitycznych.

Artykuł B. Zientary nie wnosi wprawdzie wiele nowego do stanu badań, lecz dzięki poprawnej koncepcji metodologicznej daje jasny pogląd na społeczne warunki pracy naukowej Agricoli. Wyróżnia się on prócz tego dodatnio szeregiem spostrzeżeń syntetycznych, jakich w tym przedmiocie brak było poprzednio w nauce polskiej.

Artykuły W. Hubickiego i A. Krupkowskiego mogą być uważane za drobne, lecz wartościowe rozprawy, posuwające naprzód stan badań o rozwoju chemii i metalurgii nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

Bibliografia dzieł Agricoli została ułożona niewłaściwie, wskutek zastosowania jednolitego porządku chronologicznego zarówno do pierwodruków, jak i do wznowień. Zatarł się wskutek tego przegląd rzeczywistej liczby prac oraz ich poczynności.

Książka zawiera nieco nieporozumień terminologicznych. Witenbergę identyfikuje się z Wittembergią, Kruzigerą z Gruzigerem, zendrę wymienia się zamiast zgorzeliny (s. 32, 167) itp. Mimo tych usterek i luk książka przedstawia trwałą wartość szczególnie dla badań nad metalurgią XVI wieku.

Jan Pazdur

Roland H. Bainton, *Hunted Heretic. The Life and Death of Michael Servetus (1511—1553)*. The Beacon Press. Boston 1953, s. XII + 270.

Michał Serwet był typowym przedstawicielem epoki Renesansu i Reformacji: obok głębokiego znawstwa języków starożytnych posiadał wielką wiedzę w dziedzinie geografii, a historia medycyny z jego właśnie nazwiskiem wiąże odkrycie praw krążenia krwi. Poza tym słynął on jako doskonały znawca Biblii — szczególny rozgłos zyskał jego traktat *De Trinitatis Erroribus* (1531).

Ta ostatnia umiejętność okazała się jednak tragiczna w skutkach: jako niebezpiecznego heretyka skazała go naprzód na śmierć inkwizycja katolicka. I choć wyrok ten wykonany został jedynie *in effigie*, to niedługo antagonyści katolików, Kalwin, poszczycić się mógł większą skutecznością organów